

Sygn. akt V Ca 960/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maria Dudziuk
------------------------	--------------------------

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2019 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. Ś.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 27 października 2018 r., sygn. akt I C 2523/18

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz J. Ś. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Maria Dudziuk

Sygn. akt V Ca 960/19

UZASADNIENIE

Powód J. Ś. pozwem z dnia 21 czerwca 2018 roku (data stempla pocztowego) wniósł o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 400 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 27 października 2018 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wydanym w sprawie o sygn. akt I C 2523/18 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 400 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty (1.),

oddalił powództwo w pozostałym zakresie (2.), oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 930 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (3.).

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany, który wywodząc apelację zakrzął je w części zasądzającej, tj. w zakresie pkt 1 i 3 wyroku. Powyższemu rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego pozwany zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 505⁷ k.p.c., poprzez niewskazanie, że sprawa niniejsza ma charakter zawily i rozpoznanie jej w trybie przepisów o postępowaniu uproszczonym i w konsekwencji niedopuszczenie przez Sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu lotnictwa cywilnego, podczas gdy w ocenie Sądu dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wymagane były wiadomości specjalne;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że wystąpienie nieoczekiwanej usterki technicznej samolotu uniemożliwiającej bezpieczne i terminowe wykonanie lotu poprzedzającego lot skarżony nie stanowi nadzwyczajnej okoliczności uwalniającej Pozwaną z obowiązku zapłaty odszkodowania z uwagi na to, że wystąpiła ona w trakcie wcześniejszego lotu danej rotacji statku powietrznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść zamierzonego skutku wobec prawidłowości rozstrzygnięcia i bezzasadności jej zarzutów.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje je za własne. W przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy opóźnienie powstałe wskutek usterki technicznej samolotu poprzedzającego lot na trasie K. – P. stanowiło nadzwyczajną okoliczność wyłączającą obowiązek pozwanego wypłaty na rzecz pasażerów opóźnionego lotu odszkodowania.

Strona powodowa opierała swoje roszczenie na regulacji zawartej w Rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie (EWG) nr 295/91. W myśl art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego z wyjątkami przewidzianymi w tym przepisie, które nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie. Stosownie do art. 7 ust. 1 Rozporządzenia pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości: a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów; b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1.500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1.500 do 3.500 kilometrów; c) 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b). Przy określaniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu.

Mając na względzie utrwaloną linię orzeczniczą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Sąd odwoławczy zważył, że powołane przepisy Rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów należy traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego Rozporządzenia, jeżeli z powodu w/w lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, tzn. jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co

najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej, takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (zob. ETS w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż powodowi przysługiwało odszkodowanie w kwocie 400 EURO, którego wysokość została określona bezpośrednio w przepisach. Odszkodowanie wywodzone z rozporządzenia nr 261/04 jest świadczeniem, którego celem i funkcją jest ryczałtowe zniwelowanie szkody powstałej w wyniku nieprawidłowego (nienależytego) wykonania umowy przewozu lotniczego, zawartej między pasażerem, a przewoźnikiem, poniesionej przez pasażera w związku z odwołaniem/opóźnieniem lotu. Szkada pasażera polega zarówno na straconym czasie i innych niedogodnościach związanych z opóźnieniem lotu – co istotnie stanowi szkodę niemajątkową, niemniej może mieć również charakter szkody majątkowej. Odszkodowanie to ma na celu naprawienie szkody bez konieczności wykazywania zarówno jej rozmiarów, pozostających w normalnym związku przyczynowym z opóźnieniem/odwołaniem lotu, jak też jej charakteru: majątkowego czy też niemajątkowego. Ponadto, wysokość tego roszczenia nie jest uwarunkowana cechami osobistymi uprawnionego pasażera, co niewątpliwie stanowi konieczną cechę zadośćuczynienia. Nie są to roszczenia dochodzone z tytułu dokonanego przez pozwanego deliktu. Niewykonanie lotu lub wykonanie go w innych godzinach niż wcześniej z pasażerem uzgodnione zdecydowanie bardziej podobne jest do niewykonania/nienależytego wykonania umowy, podlegającego reżimowi odpowiedzialności kontraktowej.

Można więc stwierdzić, że odszkodowanie dochodzone na podstawie rozporządzenia nr 261/04 ma charakter mieszany – co oznacza, że zawiera w sobie ryczałtowe naprawienie zarówno szkody majątkowej, jak również krzywdy, wyrządzonej faktem opóźnienia bądź odwołania lotu. Należy wskazać, że strata czasu wiązać się może zarówno z dolegliwością w sferze czysto emocjonalnej, jak również z uszczerbkiem majątkowym, zarówno w postaci straty rzeczywistej, np. opłaconej doby hotelowej, niewykorzystania w całości opłaconej usługi turystycznej, kosztów parkowania samochodu, kosztów niewykorzystanego biletu na dalszą podróż, kosztów przechowywania, czy też w postaci utraconych korzyści, np. utraconego zarobku. Skoro omawiane odszkodowane przysługujące pasażerowi za opóźniony/odwołany lot, wywodzone z rozporządzenia nr 261/04, stanowi zryczałtowaną karę ustawową za nienależyte wykonanie zobowiązania (umowy) przez przewoźnika lotniczego, służącą „uproszczonej” kompensacji dwojakiego rodzaju uszczerbku: majątkowego i niemajątkowego (co świadczy o mieszanym charakterze roszczenia), to mieści się ono w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, a nie deliktowej.

W drugiej kolejności zważyć należało, że przewoźnik lotniczy jest zwolniony z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 1 lit. c) i art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, jeżeli dowiedzie, że odwołanie lub opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można by było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał jednak, że zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności nie mógł uniknąć pomimo podjęcia racjonalnych środków. Za niewystarczające w tym kontekście należy w ocenie Sądu Okręgowego uznać samo przedłożenie do akt postępowania listy sytuacji, które uzasadniałyby stwierdzenie, że zdarzenie będące przyczyną opóźnienia lotu miało charakter nadzwyczajny. Powyższa lista nie dowodzi bowiem w żadnym razie, że ta konkretna sytuacja mieściła się w granicach nadzwyczajności.

Z tych samych przyczyn również zarzut zgłoszony w apelacji - dotyczący rzekomej powinności sądu przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu lotnictwa cywilnego okazał się chybiony. Wskazać bowiem należy na obowiązującą w polskim procesie cywilnym tzw. zasadę ciężaru dowodu, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Tymczasem chcąc wykazać okoliczności ekskulpujące pozwanego nie sprostał ciężarowi przedstawienia dowodów potwierdzających fakt, iż

do opóźnienia lotu doszło z przyczyn nadzwyczajnych, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia racjonalnych środków.

Wobec powyższego również zarzut naruszenia art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 należało uznać za bezzasadny. W wyroku z dnia 4 maja 2017 r., w sprawie C 315/15 Trybunału Sprawiedliwości doszedł do wniosku, że za nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 można uznać zdarzenia, które ze względu na swój charakter lub swoje źródło nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają na skuteczne nad nim panowanie (zob. podobnie wyroki: z dnia 22 grudnia 2008 r., W.-H., C#549/07, EU:C:2008:771, pkt 23; z dnia 31 stycznia 2013 r., M., C#12/11, EU:C:2013:43, pkt 29; a także z dnia 17 września 2015 r., (...), C#257/14, EU:C:2015:618, pkt 36), tymczasem jak już wskazano apelujący okoliczności tych nie wykazał.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w związku z § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.